



REALIZACJA PROGRAMU: EDUKACJA ARTYSTYCZNA W DZIEDZINIE SZTUKI TEATRALNEJ w roku szkolnym 2010/2011

W listopadzie 2010 roku uczniowie naszego Zespołu Szkół wraz z opiekunkami – P. Anną Sawicką i P. Karoliną Jugowicz rozpoczęli współpracę z aktorami Teatru Współczesnego w Szczecinie (P. Grażyną Madej i P. Wojciechem Sandachem) w ramach edukacyjnego programu. W planie zajęć przewidziano warsztaty ruchowe, dykcyjne, tworzenie wspólnego scenariusza do spektaklu, którego finał będzie miał miejsce 13 czerwca 2011 roku na deskach Teatru Współczesnego. Wspólnie z naszą szkołą wystąpią uczniowie z ZSO nr 5 im. Skamandrytów pod opieką P. Beaty Suplickiej. Program objął mecenatem Urząd Miasta Szczecin oraz Teatr Współczesny, a patronatem medialnym - Kurier Szczeciński i TV POMERANIA.

Od listopada cała ekipa spotyka się dwa razy w miesiącu w szkole lub w teatrze z aktorami; ponadto prowadzone są regularne spotkania z paniami opiekunkami.

Atmosfera na próbach jest bardzo familijna, wszyscy dzielą się pomysłami, wzajemnie się dyscyplinują, gdy zachodzi taka potrzeba. Ostateczny kształt adaptowanego scenariusza jest także efektem wspólnych działań – ewoluował długo i mozolnie, lecz rezultat cieszy wszystkich. Oczywiście – można było się od początku spodziewać różnych punktów widzenia – nic nie przychodzi bez przysłowiowych *blood, sweat&tears...* Ale tak rodzi się dzieło – w bólu, wyrzeczeniu i masie olśnień – niezależnie od swojego formatu. Nieprzypadkową decyzją było zaangażowanie młodzieży „zewsząd” - z gimnazjum i koła teatralnego *Tapczan Power!* (Alicja Lekan, Paulina Zielińska, Kinga Wiśniewska, Daria Kałużniak, Monika Zalewska – IBG, Laura Kasprzyk, Krystian Kośmicki, Aneta Kowalko – IDG, Katarzyna Mularska, Aleksandra Popiela, Aleksandra Długosz - IIAG), liceum oraz koła teatralnego działającego przy bibliotece (Joanna Żak – IIDL, Adam Peta – IIAL, Pamela Wojciechowska - IBL) oraz naszych absolwentów (Agata Nejranowska, Krzysztof Jędrycha oraz Patrycja Kaźmierczak). Wytworzyła się specyficzna więź owocująca nowymi znajomościami, doświadczeniami, wzajemnym obserwowaniem siebie, sposobami wyrażania ekspresji. Młodzież wzajemnie od siebie czerpała energię, w słabych momentach mobilizowała się do wysiłku intelektualnego, fizycznego. Bo praca na scenie to przecież ciężka praca całego organizmu.

Z pewnością po 13 czerwca pojawi się zadowolenie; i z pewnością – pewien rodzaj pustki – naturalna konsekwencja tego, co absorbuje emocje, wyobraźnię, pozwala zbudzić kreatywność i na dodatek integruje. Taka naturalna kolej rzeczy. Taka motywacja do przeżywania wciąż czegoś nowego...

Karolina Jugowicz

